Prezydent Miasta Gdyni

Pan Wojciech Szczurek

al. Marszałka Piłsudskiego 52/54

81-382 Gdynia

PETYCJA

w sprawie utworzenia miejskiego gabinetu ginekologicznego w Gdyni

Działając na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. 2017 r., poz. 1123)

żądają niezwłocznego podjęcia kroków prawnych mających na celu otwarcie miejskiego gabinetu ginekologicznego czynnego 7 dni w tygodniu i wolnego od tzw. klauzuli sumienia, dostępnego dla mieszkanek Gdyni.

Opieka medyczna w Polsce, a także w Gdyni, pozostawia wiele do życzenia. W szczególności obserwujemy pilną potrzebę zwiększenia dostępności świadczeń ginekologicznych.

Dostęp pacjentek do świadczeń jest obecnie utrudniony przez:

– długie okresy oczekiwania na wizyty u lekarza refundowane przez NFZ, praktycznie uniemożliwiające uzyskanie pomocy lekarskiej w sytuacjach załamania zdrowia,

– duże obciążenie „awaryjnej" opieki ginekologicznej świadczonej w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej (dawniej SOR),

– problemy z uzyskaniem recept na środki antykoncepcyjne, w tym na antykoncepcję awaryjną, będące skutkiem niezgodnego z wymogami ustawy powoływania się na klauzulę sumienia,

– dominację prywatnych praktyk ginekologicznych, niedostępnych dla osób o niższym statusie majątkowym,

– rosnącą niepewność, czy uda się uzyskać opiekę ginekologiczną, czy będzie ona rzetelna, czy podczas kontaktu z lekarzem padną nieprzyjemne komentarze na temat życia prywatnego.

Powyższe czynniki sprawiają, że pacjentki:

– coraz częściej podczas wizyty (publicznej lub prywatnie) dowiadują się, że nie uzyskają recepty na środki antykoncepcyjne z uwagi na klauzulę sumienia lekarza,

– w przypadku antykoncepcji tzw. awaryjnej tracą kluczowy w wypadku tego środka czas na poszukiwanie lekarza, który zgodzi się receptę wypisać (nadal nie mając pewności, czy wybrany lekarz to zrobi),

– pozostają w niepewności co do jakości pozostałych świadczeń opieki zdrowotnej zapewnianych przez lekarza, wobec jawnej deklaracji, że sumienie jest ważniejsze od życia i zdrowia.

Opisana powyżej sytuacja narusza prawa pacjentek do opieki zdrowotnej. Długofalowo prowadzi do zwątpienia w jakość opieki medycznej, bezradności wobec pojawiających się

problemów ginekologicznych oraz poszukiwania dostępu do antykoncepcji, w szczególności awaryjnej, na własną rękę i poprzez niepewne źródła. Niedawno wstrząsnęła nami historia pani Sylwii, której wydania recepty na tabletkę „dzień po" odmówiono w redłowskim szpitalu: tinyurl.com/redlowodzienpo (pod tym skrótem szerzej o tej sprawie w Internecie).

Uważamy, że publiczna opieka ginekologiczna powinna być wolna od ideologicznych manipulacji i hipokryzji. Dlatego też, idąc za dobrym przykładem płynącym z Poznania, domagamy się powołania miejskiego gabinetu ginekologicznego, otwartego 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu. Dyżur pełnić mogliby w nim **wyłącznie** lekarze i lekarki ginekolożki uznający priorytet dobra pacjentki, a zatem **nie powołujący się** na tzw. klauzulę sumienia. Wizyty w gabinecie byłyby bezpłatne i finansowane ze środków budżetu miasta. Uważamy utworzenie takiego gabinetu za metodę rozwiązania problemów opisanych na początku niniejszej petycji.

Gdynia chwali się swoją europejskością i dążeniem do uszczęśliwiania mieszkańców i mieszkanek. Razem sprawmy, żeby hasło „Uśmiechnij się, jesteś w Gdyni" obejmowało także osoby uboższe, których nie stać na prywatną opiekę medyczną. Żeby europejskie standardy rozciągnęły się także na świadczenia medyczne w zakresie ginekologii – w większości krajów Europy antykoncepcja awaryjna dostępna jest tak samo łatwo, jak zwykłe prezerwatywy. Korzystają z tej sytuacji osoby, które stać na wyjazd zagraniczny i zakupienie w ten sposób tabletki „dzień po", a nawet zapasu takich tabletek.

Uważamy, że warto żyć w mieście, które płaci za bezpieczeństwo medyczne swoich mieszkanek i bierze odpowiedzialność za niedostatki publicznej opieki zdrowotnej – czy to w postaci kolejek, czy odmowy wykonania obowiązków przez lekarza. Dlatego część pieniędzy z miejskiego budżetu powinna popłynąć tam, gdzie realnie zapobiegnie ludzkiej krzywdzie i tragediom.

Liczymy na pozytywne ustosunkowanie się do naszej propozycji i wyjście prezydenta naprzeciw potrzebom gdynianek.